

Czwartek.

Wschód Słońca g. 3 m. 43
Zachód „ 8 „ 22

Jutro, ŚŚ. Teodora Kapł. i Teobalda Pust.

OD REDAKCJI

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Kaskawych Czytelników Pisma naszego zawiadamiamy, iż Kantor Główny rozselania „Kurjera“ w tejże Redakcji i nadal prowadzonym będzie. Prenumerata, zroznoszeniem na wszystkie punkta miasta, wynosić będzie: miesięcznie złp. 3, kwartalnie złp. 9. Upraszamy zarazem PP. Prenumeratorów, aby od Roznosicieli, z Redakcji wysyłanych, na dowód zapłaty, żądali kwitów, gdyż za takowe tylko odpowiadamy, za wszelkie zaś inne, jako nie z Redakcji pochodzące, żadnej odpowiedzialności nie przyjmujemy.

Jutro, jako w 1szy Piątek zaczętego miesiąca odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek*, Solenna Wotywa, ku uczczeniu NAJŚŁODSZEGO SERCA PANA JEZUSA. Po południu zaś rozpocznie się Nieszporem Odpust NAWIEDZENIA NAJŚWIETSZEJ MARJI PANNY, na Sobotę przypadający. W Niedzielę to jest 3go Lipca, Nabożeństwo codzienne Czerwcowe ukończeniem zostanie.

Wczoraj jako w Uroczystość ŚŚ. PIOTRA i PAWŁA, odbyły się po niektórych Świątyniach PAŃSKICH Nabożeństwa Odpustowe, w których liczni pobożni przyjeźli współudział. W czasie tych Nabożeństw, tak Amatorowie jako i Artyści, wykonywali jak zwykle różne dzieła religijno-muzyczne, pierwszorzędnych kompozytorów.

W miesiącu Lipcu r.b., przypadają Odpusty w tułtejszych Świątyniach PAŃSKICH: Dnia 2go, NAWIEDZENIE N. MARJI PANNY, w Kościele PANNY MARJI, dzień pierwszy i następna Niedziela jednakie Nabożeństwa odpustowe, a w trzy dni kończące Oktawę 40-godzinne Nabożeństwo, winne zaś dni środkowe tygodnia, tak Wotywy o godz: 9ej, jak Nieszpory o godz: 5ej bez Wystawienia; — w Kościele PP. *Wizytek*. — Dnia 3go, Śgo WINCENTEGO a PAULO, w Kaplicy DZIECIĄTKA JEZUS, i w Kościele Sgo KAZIMIERZA. — Tegoż dnia, OPATRZNOŚCI BOŻKIEJ, w Kościele po *Paulińskim*, dzień 1 i 8 Nabożeństwa odpustowe, w dni zaś środkowe Oktawy, Wotywy o godz: 9ej; — w Kościele Sgo KAROLA Boromeusza, 40-godzinne Nabożeństwo, w ostatnie trzy dni kończące Oktawę. — Dnia 10go, Sgo JÓZEFA Kalasantego, w Kościele XX. *Reformatów*; — Tegoż dnia, Poświęcenie Kościoła w Kościele XX. *Pijarów*. — Od dnia 10 Nowenna o godz: 7ej rano przed Ołtarzem Sgo WINCENTEGO a PAULO, w Kościele Sgo KRZYŻA. — Dnia 11go, Przeniesienie relikwii Ś. BENEDYKTA, w Kościele PP. *Sakrament-k.* — Dnia 16, N. MARJI PANNY Szkaplerznej, w Kościele PANNY MARJI z całą Oktawą, jak do Nawiedzenia; — w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak. Przedmieściu z 40-godzinnem Nabożeństwem; — w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie z Oktawą. — Dnia 19go, Sgo WINCENTEGO a PAULO, w Kościele Sgo KRZYŻA, Odpust zupeł-

ny. — Dnia 24go, Śej MARJI MAGDALENY, w Kościele XX. *Dominikanów*. — Dnia 26go, Śej ANNY MATKI N. MARJI PANNY, w Kościołach XX. *Bernardynów* i PP. *Wizytek*, w Kościółku na Pradze, i w Kościele XX. *Dominikanów*. — Dnia 31, Poświęcenie Kościoła, w Kościele Sgo ALEXANDRA.

Wypis z protokołu 6go posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, z dnia 14 (26) Kwietnia 1864 roku.

Nr 16.

PROŚBY WŁAŚCICIELI DÓBR.

Komitet Urządzający, otrzymał kilka prośb właścicieli dóbr o znaglenie włościan w ich dobrach osiedlonych, do uiszczenia zaległości czynszowych, a mianowicie:

1. Pełniący obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, przy numerze 2792, przedstawił prośbę właścicieli dóbr Blumerowej w powyższym przedmiocie zanesioną.

2. Właścicielka dóbr Lisiecka, w prośbie wniesionej w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. do Namiestnika Królestwa, domagała się aby od włościan osiedlonych w dobrach Żeliszewo, w Powiecie Siedleckim, Gubernji Lubelskiej, ściągnięty był czynsz, nietylko zaległy w kwocie około rs. 4,000, ale i bieżący wymagalny dopiero w dniu 11 (23) Kwietnia r. b.

3. Właściciel dóbr Franciszek de Tylli, prosił o ściągnięcie od włościan, zaległego czynszu, w kwocie rs. 388, albo o przyjęcie tej sumy, na rachunek nalożonej na niego kontrybucji w summie rs. 500.

W Artykule 1szym Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) r. b. o urządzeniu włościan, powiedziano: „Grunta zostające w posiadaniu włościan (to jest osady włościańskie), tak w dobrach prywatnych i najmiłościwiej rozdawianych (Majorackich) jako też w dobrach instytutowych (różnych zakładów) i rządowych, przechodzą na zupełną własność włościan, w posiadaniu tych gruntów będących“.

W Artykule 2gim tegoż samego Ukazu powiedziano: „Od dnia 3 (15) Kwietnia b. r., włościanie uwolnieni raz na zawsze zostają od wszelkich bez wyłączenia powinności, jakimi na korzyść dziedziców obłożeni byli, jako to: od pańszczyzny, od okupu w gotowiźnie, od osepów, od czynszu, danin i t. p. Wszelkie dochodzenie zaległości i niedoborów z powyżej zniesionych powinności ustaje i z tego tytułu, żadne nowe dochodzenie w przyszłości, miejsca mieć nie może“.

W skutek tego, Komitet Urządzający postanowił:

1. Z powodu upłynionego z dniem 3 (15) Kwietnia r. b. terminu, wskazanego w powołanym wyżej Art. 2gim, prośby właścicieli dóbr, o których wyżej jest mowa, nie mogą przychylnie być załatwione, o czym podających zawiadomić.

2. Mając zaś na względzie, że zaległości czynszowe ściągane były poprzednio, nietylko przez władze Ad-

ministracyjne i Policyjne, ale i na podstawie wyroków Sądowych, włożyć obowiązek na Dyrektorów Głównych prezydujących w Komisjach Rządowych: Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, jako też na Jenerał-Policmajstra, aby przez Cyrkularze zalecił władzom od nich zawisłym, ściśle spełnienie Art. 2go Ukazu o urządzeniu włościan, którym wszelkie dochodzenie zaległości i niedoborów wstrzymane i przedsiębranie takiego dochodzenia w przyszłości wzbronione zostało.

3. Decyzję niniejszą, zakomunikować przez Cyrkularz Komisjom Spraw Włościańskich i za pośrednictwem obwieszczenia, podać ją do powszechnej wiadomości.

Oryginał podpisali:

Namiestnik Prezydujący i Członkowie Komitetu Urządzającego. (Dz: P.)

Z Petersburga.

Na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 4go Maja r. b., należy uwalniać wszystkich niższych stopni, którzy do 1go Stycznia 1864 roku wysłużyli obowiązkowe terminu, chociażby te terminu według prawa wynosiły mniej niż lat 20, również jak junkrów i ochotników, oraz tych, którzy korzystając ze szczególnych praw i przywilejów w służbie, mają prawo zawsze otrzymywać uwolnienie od służby. (Dz: Pow:)

Kissingen 25 Czerwca.—JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ i Wielki Xiażę Oldenburgski wyjechali ztąd. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ROSYJSKA uda się ztąd do Schwalbach, lecz czas wyjazdu nie jest jeszcze znany. (D. P.)

W rozkazy Warszawskiego Ober-Policmajstra z d. 15 (27) Czerwca do wykonawczej policji wydanym, czytamy ponowione dawniejsze zarządzenie treści następującej: Stróż domów w bliskości źródeł wodociagowych, podkładają drażki pod korbki źródeł i wodą z tychże przepłukują rynsztoki, przez co nietylko uszkadzają zdroje, ale marnując w ten sposób wodę, narażają miasto na niedostatek takowej; że podobnie czynią zajeżdżający z beczkami do źródeł wodociagowych albo też przykręcają kiszki do wylotów zdrojowych, przez co również uszkadzają zdroje, a nadto tamują przystęp przychodzącym po wodę, przeto polecono, ażeby na wymienione wyżej nadużycia, służba policyjna pilną zwracała uwagę i aby nadal takowych nie dopuszczała. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadując Właścicieli, Rządów i Dzierżawców posesji w m. Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że w d. 23 Czerwca (7 Lipca) r. b., rozpoczyna się pobór; a) w Kasie Głównej Ekonomicznej: drugiej raty za r. b. Kanonu z realności miejskich, prowizji od Kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych. b) w Kasie Poborowej Pomocniczej: drugiej raty za r. b. opłaty Kominowej. c) w Kasie Dochodów Skarbowych: drugiej raty za r. b. dzierżawy z domów skonfiskowanych, oraz zwrotu pożyczki za cynk. Wzywa także kontrybuentów aby pomienione należności od nich przypadające w ciągu m. Lipca r.

b. niezawodnie do Kas właściwych wniesli, albowiem po upływie tego terminu exekucja przepisami oznaczona, do opóźniających się regulowaną będzie. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski. — Naczelnik Kancelarii Luceński. (D. P.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje do powszechnej wiadomości osób interesowanych, że P. Bevense Jan pod Nrem 2995 i P. Schultz Edward pod Nrem 922a zamieszkali, jako Majstrowie Ciesielscy wykwalifikowani, mają dozwoloną praktykę w mieście Warszawie. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski. — Naczelnik Kancelarii, Luceński. (D. P.)

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem. — Podając do wiadomości, iż stosownie do § 5go Przepisów i objaśnień Planu 103ej Loterji Klasycznej, ciągnięcie 2ej Klasy tejże Loterji rozpoczęciem zostanie w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) o godzinie 10ej zrana; uprzedza zarazem wszystkich w rzeczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana, jaka przypaśćby na nie mogła, tylko okaziełowi losu z Klasy właściwej płaconą będzie. — Naczelnik Urzędu Loeschern. — Sekretarz Urzędu Noiński. (D. P.)

Sąd Pokoju Okregu i Miasta Warszawy Wydz. IIgo, zawiadamia osoby interesowane, że Bióro swe z lokalu domu N° 1337 przy ulicy Śto-Krzyżkiej dotąd zajmowanego; z dniem dzisiejszym przeniósł do domu pod Nr 405 na róg ulic Krakowskie-Przedmieście i Obodziej, gdzie od dnia powyższego, czynności swe wykonywać będzie. — Podsekdek, J. Działkowski. (D. P.)

Nr 26 Czytelnia Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Czechja i Czechowie VI, Sierota Jasiek (do kończenie). Gawęda warsztatowa. O pośrednikach i faktorach w rzemiosłach. Jacy to dawniej byli słudzy. Pieśń Śgo LYZDORA oracza Patrona wieśniaków. Złote reguły dla Małżonka i dla Żony.

To co nie raz wiele osób podciąga pod baśnie ludowe, to właśnie w rzeczywistości istnieje. Znaue są bowiem powszechnie podróżnikom góry Uralskie i znajdujące się w tychże, bez żadnej wątpliwości, magnesowe góry. Tym czasem niezbyt dawno, niektóre dzienniki, z powodu odkrycia w Laponji, podobnej góry, fakt o istnieniu tychże, poczytali za baśń ludową. Jest to mniemanie najzupełniej błędne; góry bowiem zawierające pokłady magnesowe istnieją, czego właśnie dowodzą bliżej nas położone góry tego rodzaju, to jest Uralskie, stanowiące granicę pomiędzy Europą a Azją. Rodzimy magnes nie jest podobny do kruszczu, lecz stanowi niejako bryłę skalistą, która bez wątpienia, najwięcej w sobie części żelaznych zawiera. Miejsca takie, z których wydobywają podobne łomy, noszą nawet w podziale uralskiego pasma, nazwę gór magnesowych. Za naturalnem żelaza o takową bryłę, nadaje się temuż owa siła przyciągania, którą my magnesem zowiemy.

Chcąc rozpoznać czy ocet nie jest fałszowanym, dość napaścić kilka kropel tego płynu na papier biały, a następnie wystawić go na działanie ciepła aby ocet wyparowywał. Jeżeli na papierze żadnych śladów nie będzie, ocet jest dobry; jeżeli plamy zostały czarne, pomieszany jest z kwasem siarczanym; jeżeli żółte,

z kwasem saletrzanym. Papier niebieski przy rozbiorach chemicznych używany, znowu zwilżony octem, dostaje czerwonych plam, które wysychając przechodzą w fioletowe jeżeli ocet był dobry; niezmieniają zaś wcale barwy, jeżeli do octu użytym był kwas mineralny.

Wizyty jeneralne po Salach Ochrony, odbywać się będą o godzinie 6tej po południu.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od K. O. rs. 1, i od T. S. rs. 1, dla biednej ociemniałej wdowy K.... z sierotą pod Nr 346 przy ulicy Nowe-Miasto. — Od M. B. złp. 3 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i złp. 3 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo KRZYŻA. — Od W. J. kop. 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od K. S. (za nieprzykładne zachowywanie się) rs. 1 dla dzieci pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających. — Od T. H. rs. 1 za palenie cygar; oraz od zażywającej tabakę, złp. 2; tudzież od G. rs. 6, dla ubogich pod opieką Warszawskiego Tow. Dobroczynności zostających.

(Art. n.) Trzy miesiące mija, jak zakończył życie jeden z najznakomitszych chemików Henryk Rose, od roku 1823, Professor przy Uniwersytecie Berlińskim. Urodzony w Berlinie, syn tamtejszego Aptekarza, początkowo poświęcił się zawodowi swego ojca i w tym celu przez cały rok w Aptecze w Gdańsku pozostawał, zkad udał się do Mitawy, podobnie dostawszy zajęcie; lecz chciwy poznania obcych krajów, zamierzył zwiedzić Petersburg. Wracając przez Szwecję do swego rodzinnego miasta, poznał się ze sławnym Berzelinkiem, który na niego taki wpływ wywarł, że w jednej chwili powziął postanowienie całkiem chemji się poświęcić. Wierny temu postanowieniu, pracował ciągle na polu tej nauki, a w roku 1844 wynalazł nowy metal Niobium. Z jakim niezmiennym szacunkiem, Henryk Rose ciągle dla swego znakomitego mistrza Berzelina pozostawał, najlepszym jest dowodem, że jego nauka i przykład całkiem na jego późniejsze życie wpłynęły i do ostatniej chwili go nieodstępowały. Skoncentrował on wszystkie siły swego ducha na nieorganiczną, a w szczególności analityczną chemję, w której to dziedzinie jest niedoścignięty. Z trudnością by kto inny w pracy mu wyrównał, mawiał on często: „Kilka tylko lat życia pewnie mnie się należy, a jeszcze tyle do wykończenia pozostaje!” Pisał wiele, a jako rezultat jego prac i dociekań, podajemy dzieło o Chemji Analitycznej, w szóstym oryginalnem wydaniu, r. 1861 w Paryżu wyszłe. W prywatnem życiu był to człowiek, na którego charakter zawsze można było z całą pewnością liczyć, jeszcze na łożu śmiertelnem zażądał papieru i pióra, nieprzewidując zapewne blizkiego końca i zasnął w d. 29 Styc. r. b. śmiercią Sprawiedliwego, w skutku silnego zapalenia płuc.

Sammama Izraelita, znany więcej pod nazwiskiem Kaid Nassyma, jeden z Ministrów Beja Tunetańskiego, schronił się do Genuy, zkad wyjechał do Francji. Zbogacił się bardzo na swem Ministerstwie, ale był tyle roztropny, przed ucieczką postarać się od Beja o dokładne pokwitowanie. I słynnego Kasnadara spodziewają się w Paryżu.

„Journal Amusant” w swojej „Chronique théatrale” podaje program teatralny i artystyczny w Bad-Baden, który jakkolwiek każdorocznie bardzo obfity, pod względem doboru przeszłe lata o wiele przewyższa. Sztuki niedawane w Paryżu, wyłącznie napisane dla Bad-Baden'u, mają ściągać tłumy Paryżkiej Publiczności, przytem Opera Włoska, składająca się z Artystów, jak Panie: Battu, Giulia, Vestri, Charton-Demeur; PP.: Naudin, Leon Duprez, Delle Sedie, Agnesi, i Opera komiczna z jej przedstawicielami, Paniami: Faure-Lefevre, Henrion, Bodin, Doria, Duclos; PP.: Jourdan, Warnots, Reynal, nareszcie Komedja Francuzka z Artystami, jak Panie: Madeleine Brohan, Chollet-Monrose i Bressant, świetne ręką zabawy dla gości kąpielowych. Program wyscigów konnych, koncertów i niewyczerpanego szeregu innych przyjemności, których P. Benazet, dzierżawca niestety domu gry, jest tak cudownym szafarzem, Journal Amusant, na inny raz odkłada.

Na posiedzeniu towarzystwa geograficznego w Paryżu, odbytem pod przewodnictwem Hr. Walewskiego w dniu 15tym Kwietnia r. b., Angielski Kapitan Speke przedstawił sprawozdanie z swojej podróży w okolicy Równika, w której zbadanie źródeł Nilu znacznie posunął, a może nawet problemat ten ostatecznie rozwiązał. Cały memoriał znajduje się w ostatnim zeszyście pisma *le Tour du Monde*. Na temże posiedzeniu przyznano 24-letniemu młodzieńcowi, Henrykowi Duveyrier, medal złoty za dokładne pomiędzy rokiem 1859 a 1861 zwiedzenie i opisanie obszarów pustyni Sahara.

Kiedy Blanchard w Marcu 1784 r., puszczać się miał balonem, w towarzystwie pewnego Benedyktyna, pokazało się, że Zakonnik był za ciężki, wysiadł więc z łódki, wtedy z tłumu ciekawych wybiegł młodzieniec i chciał zająć jego miejsce. Blanchard oparł się temu, młodzieniec ustąpić nie chciał i w kłótni dobył szpady, którą nawet lekko zranił aeronautę. Przyaresztowano go zatem i Blanchard sam wzniósł się w powietrze, młodzieniec ten, jak spółczesny Faujas de Saint Fond podaje, nazywał się Napoleon Bonaparte, który wtedy ze Szkoły w Brienne, przeszedł był do szkoły wojskowej w Paryżu.

W więzieniu w Marsylii znajduje się więzień nazwiskiem Seonni, któregoby można posądzić, że posiada ową bajeczną trawę kruszącą żelaza i mury; nie ma bowiem muru dość grubego, któregoby przebić, ani kajdan i zamków najmisterniej urządzonych, którychby skruszyć nie zdołał. Słuszarze Marsylscy wymyślają najrozmaitsze okucia, Seonni zawsze wydobyc się z nich potrafi. Do różnych środków ostrożności, jakich w celu zabezpieczenia się od ucieczki Seonnego używano, należało zabieranie mu na noc odzieży. Więzień zębami, paznokciami, kawałkiem różgi i niemi wyciągniętymi z siennika, jedną z dwóch kółder dawanych więźniom przerobił na kurtkę i spodnie.

W Paryżu X. Moigno, Redaktor Przeglądu poświęconego wszystkim wynalazkom i odkryciom naukowym, co miesiąc miewać będzie w sali Barthelemy, publiczne odczyty, w których zdawać będzie sprawę z postępu nauk ścisłych i udzielać wiadomości o najświeższych zastosowaniach nauk w przemyśle i sztukach.

Onegdaj przyjechał do Warszawy: Inżynier Jeni-Major *Kerbedz*, z Petersburga. — Wczoraj przyjechał do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Chruszczew*, z Lublina. — Wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant Baron *Wrangel*, oraz Jenerał-Major *Sobolewski*, do Siedlec.

Konsul Jeneralny Saski i Konsul Wejmarski, P. Stanisław *Lesser*, powrócił z zagranicy.

Matka niepokojona wraz z Siostrą, w ciężkim smutku zostająca Rodzina i bliżsi Znajomi, składają serdeczne podziękowanie wszystkim łaskawym Osobom, które raczyły być na pogrzebie ś. p. Eugenjusza *Dunin*, w dniu 27 b. m. z Kościoła Śgo KRZYŻA na cmentarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwie Żałobnym w dniu następnym w Kościele XX. *Reformatów*, odbytem. (3854).

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Natalji z Krauzów *Zaleskiej*, zmarłej 29 Czerwca roku zeszłego; na które, pozostały Mąż wraz z drobną dzieciną, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (3733).

Jutro o godz: 9tej z rana, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Seweryna *Czartoryskiego*, U. K. S. W., odbędzie się w Kościele Śgo KRZYŻA, żałobna Wotywa; na którą, pozostała Żona z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (3823).

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Teodory z Gąsowiczów *Siennickiej*, odbędzie się o godz: 10ej zrana Żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, tak za spokój Jej duszy, jakoteż za duszę ś. p. Emilji Córki, na które to Nabożeństwo Krewnych, Przyjaciół i Znajomych się zaprasza. (3770).

Anna z Sokołowskich *Witanowska*, wdowa po byłym Gubernatorze Cywilnym Augustowskim, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym pełne cnót Ewangelicznych zakończyła życie. Pograżone w smutku Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok w dniu 1szym Lipca r. b. o godzinie 5ej z południa, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, zaś na żałobne Nabożeństwo na dzień 4ty Lipca r. b. o godzinie 10ej z rana do tegoż Kościoła. (Nr 3862).

Dnia 21go b. m. zesła z tego świata ś. p. Stefanja z Mierzejewskich *Skirmont*, w dobrach swych na Litwie; za spokój Jej duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godzinie 10½ rano, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. (3769).

Wczoraj o 1ej z południa w pięknych salonach Resursy Obywatelskiej, odbył się pierwszy tegoroczny popis Uczniów i Uczennic Instytutu Muzycznego Warszawskiego, zaszczycony obecnością JW. Namiestnika Królestwa, Członków Rady Administracyjnej i wielu dostojnych osób. Publiczność nasza licznem zebraniem również dowiodła, ile obchodzi ją powodzenie instytucji, ze składkę całego kraju wniesionej, i wszelkie mającej prawo do współzucia ogółu. Przeszło 1,000 osób znajdowało się na tym popisie, który śmiało nazwałoby można koncertem, pod względem wyboru i wykonania wszystkich utworów. Popis rozpoczął się modlitwą z opery *Niema z Portici*, odśpiewaną przez klasy chórkalne pod kierunkiem Dyrektora Kąskiego, następnie *Kontrasty*, duet na 2wa fortepiany *Moschelesa*, odegrali PP. Czarnomski, Tarczyński, Syrewicz i Kollo-

szek; kwintet z opery *Otello* odśpiewali Pani Jakowicka, Panna Wanda Szwarcer, PP. Ignatowski, Mikulski i Stefan Grzywiński; *Adagio* i *Allegro* Dyrektora Kąskiego na 4ry solowe skrzypce odegrali PP. Górski, Krygier, Ostrowski i Dietz; *Sorgio padre*, romans *Bellini*, odśpiewała Panna Brzechffa, której towarzyszył na Violoncelli P. Goebelt Solista orkiestry wielkiego Teatru; *Andante* i *Rondo* z 2go koncertu *Szopena* na fortepianie odegrała Panna Thieme z towarzyszeniem orkiestry. Arję z opery *Traviata* śpiewała P. Jakowicka, a solo tenorowe P. Ignatowski. Część drugą koncertu rozpoczęła kantata Dyrektora Kąskiego, wykonana przez chór z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego, Violoncelli (P. Goebelt) i orguemelodjum (P. Danecki uczeń klasy organów) przyczem solo tenorowe odśpiewał P. Ignatowski; dalej następowały duet na fortepian i skrzypce *Osborna i Bérjola*, na temata z *Lucji z Lammermooru*, wykonany przez młodziutkich Paszkowskiego i Winiarskiego (skrzypka); *Les Vigies* duet *Clapissona* na bas i tenor przez PP. Grzywińskiego Stefana i Ignatowskiego; *Nocturne Lucantoniego* na sopran i tenor przez Pannę Paschalis i P. Ignatowskiego śpiewane; koncert *Majsedera* na skrzypce wykonany przez P. Górskiego; *Andante* i *Walc Venzanego* przez Panię Jakowicką, i w końcu chór rybaków z *Niemiej z Portici* przez chór odśpiewane. Wymieniając nazwiska wszystkich Uczennic i Uczniów, co przyjęli udział w tym popisie, chcielibyśmy tem samem już wyrazić uznanie ich talentów i pracy, wszystkim bowiem słusznie się ono należy, jak tego liczne dowodziły oklaski słuchaczy, szczególną wszakże i zasłużoną pochwałą winniśmy oddać Pani Jakowickiej, Pannie Thieme i Panu Górskiemu. Pierwszą radziłyśmy co prędzej ujrzeć na scenie naszej, której niewątpliwie stanie się zaszczytem, jak dziś Instytutu jest ozdobą. Popis ten nowym jest dowodem nieustającej gorliwości i pracy Dyrektora Instytutu i Nauczycieli tej prawdziwej szkoły Artystów krajowych.

Skład Towarzystwa Artystów dramatycznych franczyż, mających przybyć do Warszawy: PP. Delvil Dyrektor, Ingrèmi Reżyser główny. Artyści: Panowie Brindeau, Candèith, Boiselot, Lanjalay, Baudy, Mercier, Vernet, Ingrèmi, Barbier; Panie: St. Marc, Miller, Nancy, Holbé, Vernet.

Ponieważ Instytut Oftalmiczny musi być czasowo zamknięty z powodu wybudowania i urządzenia nowego gmachu, chorzy więc przychodni przyjmowani będą przez ten czas w Ambulatorjum Szpitala Śgo DUCHA przy ulicy Elektoalnej, poczawszy od przyszłego Poniedziałku (4 Lipca) codziennie jak dotąd o godz: 11ej. — Dr *Szokalski*, Lekarz Naczelny Instytutu Oftalmicznego, Profesor Szkoły Głównej.

Onegdaj czteroletni synek Felixa Kropiwnickiego, Handel wiktuałów pod Nrem 2724 przy ulicy Browarnej utrzymującego, bez dozoru na ulicy pozostawiony, przejechany został wieczorem około godz: 6ej wozem furmańskim, koła przeszły przez brzuch; życie dziecka jest zagrożone, furman Josek Krzak, winny powyższego nieszczęścia, został przyaresztowany.

W tymże dniu w domu pod Nrem 2466 przy ulicy Nowolipie, siostra właściciela tegoż domu Rozalja Majewska, lat 83 licząca, znalezioną została w swej zamkniętej stacji w stanie nieżywym; przez dwa dni nie

była ona widziana; o wypadku tym, Sąd właściwy za-
wiadomiono.

Tegoż dnia, przy rogu ulic Smoczej i Gęsiej, napot-
kano siedzącego człowieka oblanego krwią, z ust ply-
nącą, odwieziono go zaraz do Szpitala, gdzie zaledwie
został przyjętym, życie zakończył. Znaleziona przy
nim książeczka legitymacyjna z wykazaniem, że się na-
zywał Marcin Czajkowski, wyrobnik, lat 52, zamiesz-
kiwał w domu pod Nr 2423. Sąd o tym wypadku za-
wiadomiony został.

Przez ulicę Wiejską do Nowego-Światu, obecnie są
układane rury od wody Wiślanej. Jak się okazuje,
będzie urządzony kran przy zabudowaniu Instytutu
Głuchoniemych i Ociemniałych. O ile zaś zasiągnęliśmy
wiadomości, to wkrótce tym sposobem będą zaopa-
trzone w takową wodę i obszerne zabudowania Wo-
jennego Szpitala Ujazdowskiego.

W poczczeniu uroczystego dnia imienin mego Kolegi
Władysława Z., pragnę przyjąć w pomoc nieszczęśli-
wemu rzemieślnikowi, który zgubił pożyczone z To-
warzystwa Dobroczynności rs. 50, i składam w Reda-
kcji *Kurjera* złp: 4 na korzyść tegoż poszkodowane-
go. — M. (Oby przykład ten znalazł naśladowców!)

Znaleziony onegdaj woreczek damski skórzany
z klamerką, w środku którego znajdowała się chustka
do nosa, pozwolenie, książeczka legitymacyjna, dwie
stambułki i woreczek z małą kwotką zdawkowej mo-
nety, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni
Kurjera.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 23go Czerwca. — Pomiedzy
Anglią i Prusami, zawarty został układ wzglę-
dem wzajemnego wydawania zbiegłych zbrodniarzy.
Przestępstwa jakich układ ten dotyczy są: morder-
stwo, fałszerstwo, bankructwo podstępne, kradzież
gwałtowna, rabunek połączony z gwałtem na osobie,
przeniewierzenie lub nadużycie w służbie lub intere-
sach handlowych. W razie jeśli zbrodniarz skazany
został przez sądy miejscowe przed ucieczką, wówczas
prosta notyfikacja wystarcza do wydania go, w prze-
ciwnym zaś razie, zbrodnia musi być wykazaną dowo-
dami o tyle iżby winowajca na ich zasadzie kwalifiko-
wał się do stawienia przed sąd przysięgłych.

NIEMCY. Kissingen, 22go Czer.: — Wczoraj o go-
dzinie 3ej, był obiad u Króla Ludwika II, na którym
znajdowały się Dostojne Osoby bawiące w Kissingen.
Okolo wieczora Cesarz Austriacki przybył z Cesarzo-
wą do Kurgarten, gdzie przedstawiono mu jeszcze
wiele osób. O 8ej, po pożegnaniu się z małżonką, Ce-
sarz udał się przez Schweinfast do Karlsbadu.

(N. P. Z.).

WŁOCHY. — Zdrowie OJCA Śgo, jak donoszą, po-
prawia się codziennie. Bywa on tak jak dawniej przy
obrzędach Kościelnych, i jak słyhać, ma być także o-
becnym przy nadchodzącym obchodzie uroczystości Ś.
JANA, w Kościele Laterańskim. — Żandarmerja Pa-
piezka zaareztowała w tych dniach 4ch sierżantów
francuzkich, którzy uczestniczyli w paleniu ogni ben-
galskich przy nowym obchodzie uroczystości narodo-
wej. Sąd francuzki skazał ich na zdegradowanie i o-
desłanie na rok jeden do Tulonu. (St: Anz.).

Ostatnie Wiadomości.

Kroki wojenne, będące następstwem spełzłych bez-
skutecznie konferencji Londyńskich, już się rozpoczę-
ły pod Alsen, jak donosi depesza z Kopenhagi, datowa-
na 26 b. m. Nieprzyjaciół dawał ognia z baterji w Ra-
venskoppel, pod Segebockshage i w okolicy południo-
wej od młyna Sandbergskego. — Bataljon wojska prus-
kiego stojący w Kiel, wyruszył 25 Czerwca do Eckern-
förde — „Times“ z 27go b. m. zapewnia, że Ministro-
wie angielscy tegoż dnia wyłuszczaą Parlamentowi swą
politykę, zasadzającą się głównie na tem, aby Anglja
nie brała udziału w wojnie dopóty, dopóki takowa o-
graniczać się będzie na stałym lądzie Danji. Oppozy-
ycja na meetingu d. 28 Czerwca miała stanowczo zde-
cydować swe zachowanie się względem ministerstwa.

— Flota Angielska tymczasowo pozostaje w Ports-
mouth. — Krąży wieść, że Lord Palmerston otrzymał od
Królowej upoważnienie do rozwiązania Parlamentu,
wrazie przeprowadzenia przez opozycję votum naga-
ny dla gabinetu za jego politykę pokojową. Wątpić je-
dnak należy aby opozycja zyskała większość.

Na posiedzeniu wieczornem Izby wyższej d. 27 b. m.,
Hr: Russel złożył akta konferencji, składające się z pro-
tokółów i ogólnego przeglądu protokółów, zrekapitu-
lował kwestję Xieztw, podał krótki rys konferencji i
rzekł, że Austrja na ostatniem posiedzeniu oświadczy-
ła, że Mocarstwa Niemieckie zamierzały nie rozszer-
zać kroków nieprzyjacielskich po za granicę Xieztw.
Honor nie wymaga, aby Anglja uczestniczyła w wojnie,
gdyż pomocy materialnej nigdy nieprzyrzekała. Ze
względów na to i na swe interesa morskie i możebnej
nieprzyjaźni Ameryki, musi Anglja nadal pozostać neu-
tralną. Wrazie przeciwnym, rząd zapyta się Parla-
mentu. Hr: Derby niechce na teraz żadnych rozpraw, ale ga-
ni postawę Rządu, Hr: Granville, prosi o odroczenie
rozpraw aż do czasu zbadania dokumentów. W Izbie
Niższej również Lord Palmerston złożył akta konfe-
rencji, przyczem miał mowę, którą po długim histo-
rycznym ustępie zakończył tem, że Anglja na teraz
zostanie neutralną, i że w razie gdyby koniecznem było
uczestniczenie jej w wojnie, wówczas Parlament zapy-
tany, a więc i zwołany będzie. Historyczne przedsta-
wienia Russla i Palmerstona noszą cechę przyjazną
dla Danji, ale nie zaprzeczają jej winy. Disraeli zapo-
wiada, że wkrótce wywoła rozprawy.

„Monitor“ z 28go oznajmia, że Hr: de Comminges-
Guilaud, został mianowany Posłem w Bruxelli, Hra:
Reculat w Lizbonie, Vice-Hrabia des Melvizes-Fresnoy
w Monachjum, Marg: de Cadore w Karlsruhe. — Depe-
sza z Hamburga z 28 b. m. donosi z Kopenhagi, że ta-
meczne ministerstwo wojny ogłosiło, iż baterje sprzy-
mierzonych dawały poprzedniego dnia z rana strzały
do duńskiego statku pancernego „Rolfkrake“ podczas
gdy ten płynął przez Alsener Förhrde, tudzież do duń-
skich kompanji robotniczych, znajdujących się na wy-
spie Alsen.

Telegram z Bremy z daty 28go b. m. donosi, że po-
dług wiadomości z Helgolandu z poprzedniego dnia
zrana, spodziewano się tam, iż za kilka dni zajdzie
w pobliżu wyspy starcie, pomiędzy flotą Niemiecką a
Duńską. Fregata Agielska „Wolverene“ znajduje się
tam wraz z parostatkiem „Awizo.“ (Ind: Bel:)

Miłym jest obowiązkiem zwrócić uwagę Publiczności na wynalazki dla ludzkości pożyteczne, do takich wynalazków należy sławna **REVALESCIERE DU BARRY**, wyborny środek żywiący, którego zalety najszanowniejsi mężowie stwierdzają. Przewyższa on wszystkie znane środki lekarskie w zatwardzeniach, utrudnionem trawieniu, kurczach, spazmach, uderzeniach do głowy, rozwolnieniu i cierpieniach żołądka, dolnej części brzucha, oraz nerwowych, żółciowych, chorobach wątroby, pęcherza i nerek, bładacze, biciu serca, głuchocie, szumie w głowie lub w uszach, suchotach, chronicznych zapaleniach, kamieniu, hemoroidach, wyrzutach skórnych, skorbucie, febrze, skrofulach, wycieńczeniu, puchlinie, pedogrze, nudnościach i wymiotach nawet przy ciąży, upadku na siłach, splinie, kaszlu, bezsenności, braku pamięci, melancholji, hysterji i innych. — 60,000 kuracji rocznie. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cecha Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonej, po cenie 1/4 kil: 2 fr: 25 c.; 1/2 kil: 4 fr.; 1 kil: 7 fr.; 6 kil: 32 fr.; 12 kil: 60 fr.; w Składach Barry du Barry et Comp., Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 Rue de l'Empereur w Brukseli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornley 15 na Bolszaj Morskiej w St. Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 327).

Przyjechali do Warszawy:

Błęszniński Erazm, Ob: z Wielunia nr 613; Mirosławski Ewaryst Ob: z Tazewy nr 829; Walewski Karol Ob: z Paryżu nr 634.

Wyjechali: Andrychewicz Józef Ob: do Smulsk; Lasocki August Ob: do Czarnow; Lipnicki Julian Ob: do Kaluszy.

Przyjechali koleją żelazną: Giloux Kurjer Gabinetu Francuskiego z Paryża nr 613; Kinzel Wilhelm Restaurator z Wrocławia nr 405.

Wyjechali koleją żelazną: Laski Władysław Bankier do Berlina; Stelzig Karol Komis: Handlowy do Pragi Czeskiej.

DONIESIENIA.

SZAFY I BUFET,

z Gablotkami, zdadne dla Rękawicznika lub innego Sklepu, do Sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Widok Nr 1566a, u Właściciela. (Nr 3718).

Pewien wsparty 20sto-letnią praktyką **Wykładu Dzieciom Nauk Szkolnych**, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś. Ktoby potrzebował mieć przysposobionych przez ten czas **Chłopczyków** do Szkół publicznych, zechce zostawić Adres w Redakcji Kurjera, gdzie zarazem dowiedzieć się można o tej Osobie, która za cenę przystępną obowiązek ten zaraz przyjąć może. (Nr 3667).

Hôtel de Russie à Berlin.

Podpisany ma honor podać do wiadomości PP. Podróżujących, iż objął **Hotel Rosyjski w Berlinie**.

Zaszczytnie od wielu lat już istniejący i znany ten Hotel, położony pośród wszelkich osoblności i w najpiękniejszej części miasta, został zupełnie przebudowany i urządzony pod kierunkiem mego teścia P. Baur'a z Zürich, i zaleca się temi dogodałościami, jakie dwom Hotelom P. Baur'a w Zürich zjednały tak znakomitą wziętość. Największe starania oczekują PP. Podróżujących, których przychylności poleca się Właściciel. — **Lüsche-Baur**. (Nr 1311).

W dniu 13 Lipca 1864 r., na Folwarku Archutówek i Murkowo, w Powiecie Płockim, w bliskości miasta Bodzano-wa, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się sprzedaż przez li-cytację, Inwentarzy żywych i martwych, to jest **Koni**, Bydła, Owiec, Sprzętów gospodarskich, Młocarni, Sieczkar-ni, etc. (Nr 3795).

Sklep duży z Alkową, osobną Kuchnią, obszernym Po-kojem od tyłu, i takimże przedpokojem, jest do najęcia pod Nr 1293 (nowy 26), na Nowym Świecie, od Śgo Jana r. b. — Ponieważ obecnie Lokal ten restaurować się będzie, i drzwi na sklep wybite zostaną, przeto roboty około tego mogłyby być zastosowane do potrzeby Lokatora, o czem porozumieć się można z Rządcą domu pod tymże Nrem, w każdym cza-sie. (Nr 3757).

Do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nr 1512a przy ulicy Nowy Świat, **SKLEP**, w którym zaprowadzony jest gaz, z wielką Piwnicą, Stajnią i Wozownią, na Skład Wó-dek, lub inny jaki Zakład, w którym od lat kilkudziesięciu istniał Handel Win i Korzeni A. Czarniawskiego. Wiado-mość na Rządcy tegoż domu. (Nr 3788).



Do sprzedania **OGIER** siwy, wierzchowiec, pięknej rasy, mogący być użyty jako stadny. — Wiadomość na Nalewkach pod Nr 2257ab, co-dziennie od godziny 4tej z południa, u Stan-greta Wincentego. (Nr 3791).

Cztery **Pokoje** z Kuchnią, na drugiem piętrze od fron-tu, do wynajęcia w domu pod Nr 1281 (nowy 4), przy ulicy Nowy Świat, za Izbą Obrachunkową piąty dom. Wiadomość u Stróża. (Nr 3787).

Sklep Wiktuałów do wynajęcia każdego czasu, exstujący już od lat 16tu przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Święto-Krzyskiej, Nr 1401. (Nr 3793).



Potrzebna jest **Summa Rs. 1,500**, na pier-wszy Numer hipoteki Dóbr Ziemskich, przy stacji Kolei żelaznej położonych; życzący sobie takową wypożyczyć, raczy się zgłosić do Wgo Stanisława Ratwanda Patrona, pod Nr 1779 przy rogu ulic Śto Jerskiej i Wałowej zamieszkałego. (Nr 3789).

Są do sprzedania różne **MEBLE**, razem lub pojedyn-czo. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1674. (Nr 3346).

Do ednajęcia od Śgo Jana **Mieszkanie**, przy ulicy Że-laznej Nr 1127, na 1 piętrze, złożone z 6ciu Pokoi, Przed-pokoju, Kuchni, Pokoju dla służby, Stajni z Wozownią i dwóch Piwnic. (Nr 3759).

BONA, rodowita Francuzka, w średnim wieku, potrze-bną jest do dwojga małych dzieci. Wiadomość przy ulicy Ele-ktoralnej Nr 770, mieszkania Nr 2, między godziną 11stą a drugą. (Nr 3797).

Dnia 26 b. m., idąc na Sumę do Kościoła Śgo Alexandra, uli-cami Chmielną i Nowym Światem, albo też w tymże Koście-le, zgubiono **trzy Kluczyki** uwiązane na zielonym sznu-reczku. Laskawy znalazca raczy je zwrócić za nagrodą, do domu Nr 1260D, przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 18zy. (Nr 3786).

Przejeżdżając d. 27 wieczorem z Placu Ratuszowego, ulicą Bielańską na Nalewki, zgubiona została **PARASOLKA** koloru brązowego, podszyta białą podszewką, rączkę z bia-łej kości i gałką przezroczystą, nasadzaną mosiężnymi pun-keikami. Laskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 948 w Składzie Herbaty za Żelazną Bramą, za stosownem wyna-grodzeniem. (Nr 3804).

Lokale pod Nr 1578a, przy ulicy Widok, po cenach **znacznie niższych**. Na 2m piętrze: 1) Dwa Pokoje, Salonik i Kuchnia, za złp. 1200; na 3m piętrze: 2) Dwa ob-szerne Pokoje i Kuchnia, za złp. 800. — Uwaga, do tych Lo-kali Góra wspólna, a na skład drzewa, węgla i jarzyn, doda-ne będą Piwnice. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu. (Nr 2664).

Nagrody Rs. Trzy.



W zesłą Sobotę, t. j. dnia 25 b. m., z domu przy ulicy Nowy Świat, wybiegł **PIES z ra-sy BULDOKÓW**, młody, rok przeszło mający, trochę słaby na oczy, z ogonem nie uciętym, z Mosiężną Obrożą na szyi na Kludeczkę zamkniętą. Ktoby go odprowadził pod Nr 1291 w bliskości Straży Ogniowej na Nowym Świecie do Dy-strybucji, albo o miejscu jego pobytu tamże dał wiadomość, otrzyma powyższą Nagrodę, jeśli takowej żądać będzie. (Nr 3777).

W dniu 28 b. m., przechodząc ulicą Bielańską, Tłumackiem i Lesznem, zgubiony został **PUGILARES** stary, safianowy, w którym znajdował się List Zastawny Lit. C, Nr 225, 886, Papierek 25cio rublowy i reszta około rs. 85 drobniemi papierami, oraz dwa Kwity z opłaconych rat T. K. Z., Cygara, i parę Biletów wizytowych. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za stosowną nagrodą, w Hotelu Krakowskim pod Nr 12 stacji. Stosowne ostrzeżenie w Dyrekcji Głównej T. K. Z., zostało już uczynione. (Nr 3802).

W Mieście Rządowem Mszczonów

oddalonym od Stacji Rządowej Ruda-Guzowska jedną milę, liczącem 4,000 ludności, przeciętem różnemi traktami, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana, **cały dom** **Ner 91**, nowo budowany o pięttrze, zawierający w sobie 16ście Pokoi, mogących służyć na Zajazd i Cukiernię, z wszelkimi dogodnościami; bliższą wiadomość i warunki przejrzeć można z Planem, w Magazynie Mebli K. Haubold przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476d, lub na miejscu w Mieście Mszczonowie na Poczcie. Życzący nabyć powyższą dzierżawę, raczy się wcześniej porozumieć, gdyż Dom jest na dokończeniu, dla wykonania, jeżeliby sobie życzył niektórych dogodności w urzędzeniu Lokali. (Nr 3436).

FOLWARK mil 7 od Warszawy, przy Kolei Petersburskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia, rozległości wólk 34, w czem pola orne i łąki wólk 19, reszta pod lasem, w którym pastwisko i drzewo na potrzebę. — **Summa Rs. 4000**, potrzebna jest do spłacenia wierzytela, z pierwszego Numeru hipoteki domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Żorawiej w domu Nr 1615, u stróża Łódziszewskiego, od godziny 1 do 5 po południu. (Nr 3518).



W Dobrach Czerwonka, poł wiorsty od Miasta Sochaczewa, jest do sprzedania **SKOPOW** wysoko poprawnych Sztuk 200, lub więcej, trzech i czterech letnich, zdrowych i dobrze utrzymanych, do chowa zdalnych. Wiadomość u Właściciela Dóbr w Czerwonce. (Nr 3506).

Podaje się do wiadomości, iż **Sukcesja Dębickich**, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej, wymaga obecności pozostałych po ś. p. Katarzynie z Dębickich Biernackiej, żony byłego Podoficera wojsk Polskich; po którym jeżeli znajdują się Dzieci tychże Biernackich, aby się zgłosili po odbiór Sukcesji do miasta Guber: Lublina, na Rybną ulicę pod Nr 71, do Antoniego Dębickiego. (Nr 3461).

DRZEWA Dębowego Sztuk

2,300, w najlepszym gatunku do Sprzedania z wolnej ręki za umiarkowaną cenę w lasach należących do majątku **Wojny szuby** położonego o 3 wiorsty od Stacji Średnicy przy drodze Petersbursko-Warsz., a 3 mile od rzeki spławnej Buga. Drzewo średniej grubości, trzymające średnicy od 12 do 20 cali (ma 2 łokie od ziemi) wysokości od 45 do 50 stóp. Wiadomość na miejscu u Właściciela majątku. (Nr 3594).

W Biurze Wgo Naczelnika Powiatu Augustowskiego, odbywać się będą głośne in minus licytacje, dnia 2 (14) Lipca 16 (18) tegoż miesiąca, na reperację Augustowskiego Prowiantskiego Magazynu, od summy rs. 437 kop. 97½, i tamże wybudowanie nowej czatowni, od summy rs. 383 k. 64½. Przeto wzywam osoby interesowane, aby w powyższych terminach zgłosić się zechcieli do biura wymienionego, gdzie plan, anszlag i warunki entrepryzy, mogą przejrzeć codziennie w godzinach biurowych. — Zarządzający Augustowsko-Prowiantską Dystancją, Podpułkownik Witkowski. (Dz: Pow.).

Najwyższa Izba Obrachunkowa.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., w sali posiedzeń Izby, odbywać się będzie o godzinie 11 z rana, przez deklaracje opieczętowane, publiczna licytacja in minus, na dostawę **drzewa opałowego** sosnowego w sążniach całokubicznych na potrzebę Najwyższej Izby Obrachunkowej, a to na przeciąg lat trzech i miesięcy sześciu, czyli w czasie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/5 r., do włącznie d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r.

Cena jednego sążnia trzymającego we wszystkich wymiarach po stóp sześć miary Warszawskiej, w całej massie sążniowej, stóp sześciennych 216 oznacza się po rubli srebrem dziewięć kopiejek osmdziesiąt (Rs. 9 k. 80).

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zaopatrzeni w wadium Rs. 600, wyraźnie rubli srebrem sześćset w gotowiznie lub listach zastawnych, zechcą się zgłosić w terminie oznaczonym.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Służby Ogólnej Najwyższej Izby Obrachunkowej, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne od godziny 9 rano do 2 z południa.

Deklaracje opieczętowane, pisane być powinny na papierze stempowym, ceny właściwej podług formy następującej:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia w pismach publicznych przez Najwyższą Izbę Obrachunkową uczynionego, z d. 12 (24) Czerwca b. r. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w przeciągu lat trzech i miesięcy sześciu, czyli w czasie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1864/5 r., do włącznie d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r., dostawiać drzewo opałowe na potrzebę tejże Izby w sążniach sosnowych które zwieźć i ułożyć podejmuję się własnymi środkami na miejscu wskazanem.

Za sążeń całokubiczny, trzymający we wszystkich wymiarach po stóp 6 miary Warszawskiej żądam Rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) i przyjmuję wszelkie zastrzeżenie w warunkach licytacyjnych wyszczególnione, które są mi dobrze znane.

Vadium w kwocie Rs. 600, wyraźnie rubli srebrem sześćset (wyrzucić czy w gotowiznie lub w listach zastawnych), załączam i te w razie utrzymania się przy licytacji pozostawiam na kaucję, w razie zaś przeciwnym sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem d... ch — 1864 roku.

(podpisać imię i nazwisko)

W Warszawie dnia 12 (24) Czerwca 1864 r.

Kontroler Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Tajny Radca Senator (podpisano)
Fundukley.

Dyrektor Kancelarii Radca Stanu, **A. Lawrynowicz.**
(Dz: Pow.).

14 Sztuk KONI starych rasowych,

miedzy którymi Klacze i Żrebięta, zdadne do chowu i rozplodzeń, pozostałych po JW. Hrabu Tolstoj, będą w dniu 1szym Lipca r. b., to jest w Piątek, przez publiczną licytację na Pradze, w domu przy targu Końskim, przed południem o godz. 11ej wystawione na sprzedaż, o czem za wiadomiamia się znawców i amatorów. (Nr 3637).

SKLEP z Salą Billardową, Pokojem mieszkalnym, Kuchnią, Piwnicą, Piekarnią, do wynajęcia od Sgo Jana, w domu Nr 711 przy ulicy Leszno. Wiadomość u Rządcy na miejscu, po godzinie 4ej, lub przy ulicy Nowy Świat Nr 1259 lit. c, w mieszkaniu Nr 10. (Nr 3596).




Jest do sprzedania **DOM**, pod korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, przynoszący dziesięć od sta; połowa prawie szacunku może pozostać na umiarkowany procent; w szacunku sto dziesięć tysięcy. — Wiadomość bliższa w Sklepie Rękawicznika na Krakowskim-Przedmieściu Ner 433 (53), u Pana Raczynskiego. (Nr 3677).

Potrzebnym jest

KONTOAR czyli BUFET,

może być używanym, jeden dług łokci sześć, drugi łokci trzy, z pulpitem. Adresa zostawić można w Magazynie Ubiorów Męskich P. Żebrowskiego, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609. (Nr 3826).

Wczoraj u Wód w Ogrodzie Saskim, zgubiono **Portmonetkę okrągłą**, materją szafirową w zielone kratki, w której znajdowało się rs. 7 i kupon na złp: 4.—Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 2 do Redakcji Kurjera. (Nr 3866).

 Jeżeliby która z Pań jadących na kurację do Wód Ciechocinek, chciała podjąć się opieki nad **młodą Panią**, dla której udzieli się fundusik na utrzymanie, oraz wspólne wydatki; raczy zostawić swój adres w Cukierni P. Filzera, ulica Przejazd, dom Najemskiego. (Nr 3807).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nowo otworzonej **CUKIERNI** mojej, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605, naprzeciwko Lipskiego Hotelu, wykonuję wszelkie Obstalunki na Wyroby Cukiernicze, jako to: **Piramidy, Baumkuchen, Torty i Góry** Hiszpańskie, Tace z ciastem deserowem, **Cukry** zwyczajne i deserowe, **Lody, Galarety, Budingi** blamanże, **Szarlotki, Babki** parzone domowe i zwyczajne; **Ciasta i Ciasteczka** rozmaite, codziennie świeże; **Badjanki, Makaroniki, Miniatury, Sucharki** Karlsbadzkie, **Soki, Konfitury, Cukierki** Angielskie, **Karmelki** zwyczajne i kwiatowe najlepsze, **Czokolada** po rozmaitych cenach, **Likwory, Essencja** ponczowa, **Extrakt** do Biszofu i do Kardynału; **Pierniki** w różnych gatunkach: Toruńskie, Czokoladowe, Zdrowia, Karlsbadzkie, Marcepanowe, Norymberskie, **Brak** Warszawski, Melange, Cyttworowe i t. d.; **Karmelki piersiowe**, szlazo-we i niedźwiedziowe, Patets jubebes, Gomme de Paris, przeciwko kaszlowi i wszelkiej duszności.

Z tem wszystkiem polecam się Szanownej Publiczności, oświadczając, że wszystkie Obstalunki będą jak najstarraniej wykonywane.

KAROL GROHNERT. (Nr 3873).

Podpisany Komornik przy Sadach Pokoju Okręgu Stanisławowskiego i Siennickiego, podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte Ruchomości na Folwarku **Stanisławów**: Klaczy gniadych powozowych dwie, Powóz bronzowy jeden, Biurko mahoniowe jedno; tudzież zajęte Ruchomości w hucie szklanej **Liebertów**: Powóz ciemnoniebieski, i Koni powozowych różnej maści i wieku cztery, w dniu 24 Czerwca (6 Lipca, r. b. o godzinie 11tej z rana, w Rynku Miasta Powiatowego Mińsk, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację, za gotowe pieniądze; o czem mających chęć licytowania uwiadomiam.—Mińsk d. 12 (24) Czerwca 1864 roku.—**T. Garliński.** (Nr 3803).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że do **SKŁADU OWOCÓW**, obok Saskiego Ogrodu za Żelazną Bramą w domu Wźnej Piwnickiej exystującym, nadchodzi codziennie **Transport różnych**

Świeżych owoców Węgierskich,

które sprzedają się po cenach nader umiarkowanych.—Nadmieniam przytem, iż pierwszy **transport Wiśni** wczoraj już nadszedł i sprzedaje się po złp: 1 gr: 10 za funt —**L. Frenkel.** (Nr 3851).


Dystrybucja Wyrobów Tabaczných, od lat kilku w miejscu renomowanem istniejąca, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość bliższą można powziąć u stróża Jana, w gmachu Resursy Nowej, przy Klasztorze XX. Bernardynów położonym, między godzinami 3cią a 5tą po południu. (Nr 3829).

Mappa Europy w 4ch sekcjach, w języku Polskim.—Prenumerata na tę Mapę przyjmuje się w Xiegarni Polskiej **Dzwonkowskiego**, przy ulicy Miodowej N° 482 (nowy 4), i u **M. Gotza** Nro 481. Cena dla Prenumeratorów złp. 20 (rs. 3); kosza przesyłki pocztą (na toczonym waku), wynoszą rs. 1.—Wydawcy, wszelkich dokładają starań, ażeby pierwsza sekcja tej Mappy, już za miesiąc, mogła opuścić prasę. Po wyjściu, cena podwyższoną zostanie na rs. 4.—**A. Dzwonkowski, M. Gotz.**

Do sprzedania **100 beczek Cementu** Angielskiego **Portland**, po cenie za beczkę Rs. 5 k. 25. Wiadomość przy Komorze Wodnej u P. Horodyskiego. (Nr 3459).

Potrzebna jest **Panna** podręczna, do Sukien, pod Nr 66 **Stare-Miasto**, drugie piętro. Wiadomość tamże. (3825).

SKLEP z Mieszkaniem, do najęcia od Sgo Jana r. b. po Fryzjerze przy ulicy Trębackiej. (3848).

 Uprasza się Osobę, która zatrzymuje u siebie **PSA Bulldoga**, już nie młodego, koloru morągowego, z znakiem białym na piersiach, a który widzianym był przed 10cio dniami, jak siedł za suką z tej rasy, Placem Saskim ku Ogrodowi, prowadzona zapewne przez służącego, o wypuszczenie go lub danie wiadomości do Redakcji Kurjera. (Nr 3774).

 Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania **Tilbury** Angielski (**Karykiel**), z wolnej ręki, zupełnie nowy za Rs. 250 z takąż uprzążą. Wiadomość na rogu ulicy Leszno i Żelaznej, u Pana Greszmajera Lakiernika.—Tamże potrzebną jest **Panna** na Forteppjan o 7 1/2 oktawy. (Nr 3837).

Wczoraj rano ciepła stopni 14, w południe 15. Dziś rano ciepła stopni 13, w południe ciepła stopni 15.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 10 Dziś rano stóp 5 cali 9. (Ubywa).


Teatr Wielki. Dziś, **Modniarki.**

Teatr Rozmaitości. Jutro, **Miód kasztelański.**—Pod strychem.

CZEREŚNIE.

Do altany **Węgierskiej** w **Saskim Ogrodzie** nadszedł szósty transport świeżych **Wiśni Czereśni**, dużych i pięknych:

Bettenburger czarne, których funt kosztuje Złp. 2; **Monstreuse** de **Bawaj**, czerwone, funt Złp. 2; po tej samej cenie dostanie i w domu Wgo Piotrowskiego, w Składzie Owoców. (Nr 3648).

 **SLEDZIE** pocztowe drugiego tego rocznego połowu, od H. H. Holtermann, codziennie nadchodzą do Handlu Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego**; których na sztuki, oraz 1/1 i 1/2 baryłki dostać można. (Nr 2457).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—D. 28 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 87 kop: 2 za listy zast: Sgo okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 10, dają rs. 14 k. 9; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 119 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 72; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg., po rs. 100 i 500, żądają rs. 87, dają rs. 86 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 97%, od listów zastaw: kop: 1.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 28 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 45; żyta od rs. 2 k. 47 1/2 do rs. 2 k. 72 1/2. —Dnia 27 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 22 do rs. 2 k. 29 3/4, za garniec od kop: 72 1/2 do kop: 75.